

# GŁOS Pogranicza i Kanałów

Redakcja i ekspedycja: Opole ulica Augustyna (Augustynistr.) 5 — Telefon Oppeln 2266 — Adres: „Nowiny“, Oppeln O.-S. Postschliessfach 165 — Druk i nakład: „Nowiny“ Tow z o. p. — Konto czeku pocztowego we Wrocławiu: Breslau 69595 — Adres agentury w Złotowie: Flatow, Grenzmark, Rathausplatz 2  
Manuskryptów nie zwracamy.

Wychodzi 6 razy w tygodniu pod nac. redakcją J. Łangowskiego

Przedpłata na pocztę i u agentów (z odnośzeniem do domu) 1.70 mk, miesięcznie.  
— Cena pojedynczego numeru 10 tetów.  
— Zamówienia skutecznie się u listonosza najpóźniej do 25-go każdego miesiąca.  
Na pocztę, w ekspedycji (listowniej) w agenturze można zamawiać każdego czasu.  
(Verlagsort Oppeln O.-S.)

## „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“!

Numer 290

Złotów, środa 21 grudnia 1938 r.

Rocznik 6

# Niezmierzone bogactwo naszej kultury

W odróżnieniu od wychodźstwa polskiego zagranicą, mieszkamy na ojczyźnej ziemi tuż za miedzą Macierzy. Wprawdzie mamy obywatelstwo niemieckie, ale mimo to nie przestajemy być duchowo związani z Macierzą naszą i jej bogatą kulturą. Jesteśmy jako Polacy, mieszkający na ojczyźnej ziemi, współtwórcami kultury polskiej.

Kultura polska jest kulturą wielkiego narodu, ponieważ w całości cywilizacyjnej świata potrafiła przetworzyć nie tylko wszystkie jej wartości, ale dodała nowe, pomnażając wspólne dobro ludzkości.

Kultura polska, przyswoiwszy sobie wszystkie zasoby kultury zachodniej, broniła jej własną krwią od załamów wschodu. W czasie pokoju szerzyła ją piórem i książką, tworząc na swych ziemiach ogniska wysokiej cywilizacji.

Naród Polski wydał wielkich pomnożycieli kultury świata: Kopernika, Kochanowskiego, Mickiewicza, Chopina, Sienkiewicza, Skłodowską i wielu, wielu innych. Uświadomiwszy sobie więc zdobycze naszej kultury, powinniśmy być z niej dumni, powinniśmy być jej wyznawcami i szerzycielami wśród braci mniej uświadomionych i wśród obcych.

Duma z naszej kultury nakłania nas do obrony, utrzymania i pielęgnowania naszego ducha narodowego.

Najważniejszym zaś czynnikiem utrzymania ducha narodowego jest mowa ojczyzna. Jest to drogi nam skarb, w którym największe bogactwa ducha zostały złożone przez wielkich naszych pisarzy, pędzących życie bądź to w dostatku i spokoju na ojczyźnej ziemi, bądź też na tułactwie po listopadowej klęsce. Żyjąc tam wśród obcych, nie uronili nic z tego piękna mowy naszej, ale uczynili z niego posąg, który „błyska skrami, lśni, jak mozaika, śpiewa, jak słowiki“. Pracowali „na obcym bruku“ wieszczowie nasi, odświeżali mowę ojczyzną i wzmacniali ją. W ten sposób dali najlepszy dowód, że znajdując się wśród obcych, nie dopuścili do zeszpecenia i zdrady ojczyźnej mowy na rzecz obcej, która ich otaczała i w myśli ich się wciśkała.

Aby nasza mowa i dziś była nieskażoną, musimy stale walczyć z naporem mowy obcej. W pierwszym rzędzie czuwać nad tym muszą rodzice, szkoła polska, kościół i polska organizacja, wreszcie każdy sam musi czuwać nad sobą i nad drugimi. Używać własnej mowy należy nie tylko w domu, ale i poza domem, w każdym zetknięciu się z rodakami. Nieocenioną pomocą będzie też książka i dobrze po polsku redagowane pismo polskie.

Do utrzymania ducha narodowego obok pielęgnowania mowy należy — obyczaj. Sposób obchodzenia dorocznych Świąt Bożego Narodzenia, Wielkanocy i in. winien być według naszej bogatej

## Rząd polski przestrzega Pragę przed tolerowaniem szkodliwej działalności pewnych organizacji

PRAGA. Dn. 16 b. m. charge d'affaires Rzpłitej w Pradze złożył czesko-słowackiemu ministrowi Spraw Zagranicznych aide-memoire, w którym rząd polski zwraca uwagę rządu czecho-słowackiego na stan rzeczy, wytwarzający się wskutek istnienia i działania pewnych ośrodków i organizacji na terytorium republiki czecho-słowackiej, oraz przestrzega przed reperkusjami, jakie dalsze istnienie tego stanu może mieć na układ stosunków między Polską a nową Czecho-Słowacją.

PRAGA. Powołując się na komunikat P. A. T. w sprawie aide-memoire, złożonego dn. 16 grudnia przez charge d'affaires Rzpłitej czecho-słowackiemu

ministrowi Spraw Zagranicznych — czecho-słowackie biuro prasowe stwierdza, że okoliczności, na które wskazuje aide-memoire rządu polskiego, będą przedmiotem szczegółowego i najbardziej surowego dochodzenia. Rząd czecho-słowacki, przez usta prezesa rady ministrów i ministra Spraw Zagranicznych, stwierdza ponownie, iż pragnie poczynić lojalne i szczerze wysiłki, aby osiągnąć dobre stosunki ze wszystkimi sąsiadami, a więc także z Polską, podkreślając zarazem, że na terytorium Czecho-Słowacji nie będzie tolerowana żadna akcja irredentystyczna, skierowana przeciwko jakiemukolwiek obcemu państwu, a więc tym samym i przeciwko Polsce.

## Zgon prof. Stanisława Wróblewskiego prezesa Polskiej Akademii Umiejętności

WARSZAWA. W niedzielę zmarł nagle w Warszawie na angina pectoris w 70-tym roku życia prezes Polskiej Akademii Umiejętności, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, dr. Stanisław Wróblewski, b. prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa, jeden z najwybitniejszych współczesnych znawców prawa rzymskiego, autor wielu dzieł naukowych.

Ś. p. prof. Wróblewski bawił w Warszawie w związku z odbywającymi się tu posiedzeniami komisji kodyfikacyjnej.

Znakomity uczony, jeden z najświetniejszych umysłów prawniczych, ś. p. prof. Wróblewski, urodził się w r. 1868 w Tenczynku (woj. krakowskie). W r. 1895 habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim z prawa rzymskiego, a w r. 1901 objął wykłady tego przedmiotu jako profesor U. J. Członkiem Polskiej Akademii Umiejętności jest od r. 1910. W latach 1926 do 1930 był prezesem Najwyższej Izby Kontroli. W ostatnich latach wykładał jako pro-

fesor honorowy prawa rzymskiego U. J. Ogłosił szereg dzieł, z których należy wymienić: „Posiadanie na tle prawa rzymskiego“ (1899), „Komentarz do austriackiego prawa handlowego“ (2 tomy 1906 i 1907), „Zarys wykładu prawa rzymskiego“ (2 tomy 1919) i szereg innych prac, które zyskały mu głośną opinię w naukowym świecie prawniczym.

### Inspekcja gen. Gamelina w Afryce

PARYŻ. „Le Temps“ donosi, że szef sztabu głównego obrony narodowej Francji gen. Gamelin oraz szef sztabu marynarki wiceadmirał Darlan mają się w ciągu stycznia udać w podróż inspekcyjną do Afryki północnej.

## Przemówienie wigilijne ks. Prymasa Polski kardynała Hlonda

WARSZAWA. W sobotę (24 b. m.) o godz. 8,30 ks. kardynał Prymas August Hlond wygłosi przemówienie przed mi-

## W KILKU WERSZACH...

*Wybuch prochowni zniszczył  
cztery fabryki*

TOKIO. Z niewykrytej dotychczas przyczyny wyleciała w powietrze prochownia w m. Iwahana. Wybuch zniszczył niemal całkowicie 4 okoliczne fabryki.

*Sterylizacja w Austrii*

WIENIEŃ. Z dniem 1 stycznia osoby, dziedzicznie obciążone, podlegać będą w Austrii przymusowej sterylizacji. Ustawa przewiduje sterylizowanie osób umysłowo chorych, alkoholików, ułomnych itd.

*Psy rozszarpały staruszkę*

CZERNIOWCE. W miejscowości Gura Ocnita zdziczałe psy, spuszczone w nocy z łańcucha, rozszarpały 73-letnią żebraczkę.

*Burza śnieżna nad Bałtykiem*

PUCK. Nad brzegami otwartego morza rozszalała się w późnych godzinach wieczornych gwałtowna zamieć śnieżna, połączona z obfitym opadem śnieżnym. Na szosach potworzyły się zasy, dochodzące miejscami do metrowej wysokości. Komunikacja na szosach wybrzeża ustała. Nad brzegami otwartego Bałtyku panuje również gęsta mgła.

*Żywa pochodnia na dancingu*

BUKARESZT. W jednym z nocnych dancingów Bukaresztu wydarzył się wypadek, który wywarł wielkie wrażenie w szerokich kołach stolicy Rumunii. Kuzynka znanego polityka rumuńskiego panna Lahovary, zapalając papierosa, przez nieostrożność podpałała własną suknię. Pomimo natychmiastowej pomocy obecnych p. Lahovary została odwieziona do szpitala. Płk. Vulturescu, szef sztabu 2-go korpusu armii, który towarzyszył p. Lahovary, popełnił samobójstwo.

tradycji zachowany. Obyczaje polskie: stół wigilijny, drzewko, koledy, święcone — budzą w sercach wspomnienia przodków naszych i ku nim kierują nasze myśli. Łączą nas silniej ze sobą i zwierają w naszej odrębności. Nie chodzi tu o odcięcie się od kultury innej, bogatszej może, kultura bowiem każdego w pełni rozwiniętego narodu stanowi część składową danej cywilizacji, którą tworzy zespół narodów, związanych rasą, pnim językowym i podstawą wspólnych źródeł kultury. Taką całość tworzy Europa zachodnia, a Polska należy

do tej całości. Nie byłoby więc słusznym, gdybyśmy cudzą mowę i cudze obyczaje przenosili nad nasze, tłumiąc w ten sposób rodzimy pęd, lub wynaradawiając go na rzecz obcych.

Pamiętając i uświadamiając sobie, że kultura polska jest kulturą wielkiego narodu, powinniśmy przez utrzymanie własnego ducha narodowego dać dowód naszej narodowej kultury, dążąc jednocześnie do tego, by wzbudzić dla nas szacunek wśród obcych i by ci obcy wreszcie należycie ocenili nasze stanowisko w świecie.

krofonem Polskiego Radia. W przemówieniu tym, którego znaczna część będzie przeznaczona dla Polaków zagranicą, ksiądz Prymas — nawiązując do wigilii Bożego Narodzenia — złoży tradycyjne życzenia społeczeństwu.

*W każdej redakcji czeskiej  
urzęduje cenzor*

PRAGA. Wskutek ciągłych zażaleń prasy czeskiej na dotychczasową cenzurę, mają być z dn. 20 bm. wprowadzone nowe przepisy, dotyczące wykonywania cenzury w Czechach. W każdej redakcji będzie utworzony urząd cenzury, który ma na miejscu orzekać o dopuszczalności artykułów, względnie ich części do druku.

## Żydzi w Rumunii

Już od jesieni r. ub., kiedy to narodowy dziennik „Curentul” przeprowadził w sprawie żydowskiej b. ciekawą ankietę, rumuńska elita intelektualna nie przestała zajmować się tym palącym zagadnieniem wewnętrznym, rozumiejąc, że ruch antysemicki rośnie w kraju z żywiołową siłą. Z drugiej strony Żydzi, którzy zawiadnęli rumuńskim handlem, przemysłem i rynkiem, stanęli zdecydowanie do walki o swoje zagrożone wpływy, uciekając się o pomoc do różnych międzynarodowych organizacji żydowskich. Nie mniej przeto krótki eksperyment rządów Goga-Cuza podważył mocno utrwalone od dawna pozycje żydostwa w Rumunii.

Rząd obecny przeprowadził dosyć surową kontrolę obywatelstwa Żydów, zamieszkałych w Rumunii. Przeprowadzenie tej kontroli poruczono władzom sądowym. Zgodnie z opublikowaną ustawą, każdy obywatel wyznania mojżeszowego stawić się musiał w pewnym terminie do kontroli w gminie. Przedstawić musiał szereg dowodów, świadczących o tym, iż nie jest powojennym imigrantem i że otrzymał obywatelstwo w sposób legalny a nie podstępem. Podzielono więc w Rumunii ludność żydowską, wynoszącą 1.800.000, na trzy kategorie: 1) Żydzi urodzeni w Rumunii, 2) Żydzi, którzy walczyli na froncie w wojsku o zjednoczenie Wielkiej Rumunii i 3) Żydzi imigranci po 1918 r.

Żydzi, którzy nie stawili się do kontroli i ci, którzy nie mogli udowodnić obywatelstwa rumuńskiego, uważani są dziś za obcokrajowców i podlegają na równi z innymi cudzoziemcami co roku odbywającej się kontroli, przeprowadzanej przez władze policyjne z dużą bezwzględnością. Policja wyda tym osobom „świadczenia tożsamości”, z ważnością na jeden rok. Nie będą one miały jednak prawa otrzymania rumuńskich paszportów zagranicznych i podlegać będą w przyszłości prawu o ochronie pracy, protegującym Rumunów. W ten sposób zmniejszy się w znacznym stopniu ilość pracowników żydowskich w rumuńskich przedsiębiorstwach prywatnych i rządowych. Również na mocy rozporządzenia min. Spr. Wewn. wydawane będą Żydom, w razie udowodnienia konieczności wyjazdu zagranicę, „świadczenia podróży”, ważne tylko na jedną podróż, za opłatą odpowiednich taks wizowych. „Świadczenia tożsamości” powinny być ostemplowane według zawodu, przy czym wartość stempla będzie dość dużej rozpiętości. Za skrupulatne wykonanie tych powinności wobec władz administracyjnych odpowiadają właściciele i kierownicy przedsiębiorstw, ponosząc za uchylenie karę czasowego lub całkowitego zamknięcia przedsiębiorstwa.

Zarządzenia paszportowe, które opisaliśmy, zmierzają do usunięcia z Rumunii około 500.000 Żydów, pozbawionych faktycznie praw obywatelskich oraz prawa pracy. Równocześnie zagraniczni Żydzi nie otrzymują już zezwolenia na pobyt w Rumunii.

Min. Spr. Zagr. Comnen w publicznej deklaracji prasowej po powrocie króla oświadczył, że król zarówno w Londynie jak i w innych stolicach omawiał osobiście problemat uruchomienia emigracji żydowskiej z Europy i żądał praktycznego rozwiązania tej sprawy w płaszczyźnie międzynarodowej.

## Min. Ciano w Budapeszcie

## Problem Rusi Podkarpackiej tematem rozmów

BUDAPESZT. Przybył tu włoski minister Spraw Zagr. hr. Ciano, powitany uroczystością na udekorowanym kwiatami i chorągiewkami o barwach włoskich i węgierskich dworcu przez przedstawiciela regenta, Stefa, domu wojskowego gen. Jany, ministra Spr. Zagr. hr. Csaky, członków rządu oraz przedstawicielstwa dyplomatyczne Włoch, Niemiec, Japonii, Jugosławii i gen. Franco. Min. Ciano towarzyszą ambasador Buti, minister pełnomocny Vitetti oraz szereg wyższych urzędników włoskiego Ministerstwa Spr. Zagr., a także poseł węgierski w Rzymie baron Villani.

Po przybyciu min. Ciano, orkiestra wojskowa odegrała hymny włoski i węgierski. Po serdecznym powitaniu oraz przejściu przed frontem kompanii honorowej, min.

Ciano z otoczeniem w towarzystwie min. Csaky udał się do hotelu „Dunapalota”.

Przed południem min. Ciano złożył wieńiec na pomniku poległych żołnierzy oraz złożył wizyty premierowi Imredy i ministrowi Csaky. W południe min. Ciano był przyjęty na audiencji przez regenta Horthy'ego, po czym regent z małżonką podejmowali go śniadaniem.

RZYM. „Corriere della Sera” w korespondencji z Budapesztu donosi, że w przeddzień wizyty min. Ciano opinia Węgier ze szczególnym zainteresowaniem śledzi rozwój sytuacji na Rusi Podkarpackiej, gdzie akcja prasy, popierana przez akty terrorystyczne, stwarza atmosferę niepokoju. To też o bok stosunków z Polską, Rumunią i Jugosławią rozmowy budapeszteńskie obejmą również problem Rusi Podkarpackiej.

## Powrót prawników niemieckich do Berlina

WARSZAWA. Po przybyciu do Warszawy z Białowieży minister Rzeszy Frank i grupa niemiecka Porozumienia Prawniczego Polsko-Niemieckiego byli podejmowani przez dyr. okr. Kolei Państwowych inż. Zienkiewicza lampką wina.

O godz. 21,45 minister Frank i prawnicy niemieccy opuścili Warszawę, udając się w drogę powrotną do Berlina.

Na dworcu gości żegnali: minister Sprawiedliwości Grabowski, wicemin. Chelmoński, ambasador niemiecki von Moltke z członkami ambasady, pierwszy prezes N. T. A. dr. Hełczyński, przedstawiciele M. S. Z. z radcą Zawadowskim i prof. Babińskim, wyżsi urzędnicy Min. Sprawiedliwości oraz członkowie grupy polskiej Porozumienia Prawniczego Polsko-Niemieckiego.

## Ujemny wynik starań Czecho-Słowacji o pożyczkę w Londynie

PRAGA. Ministerstwo Finansów w Pradze donosi, że czecho-słowacka delegacja, która z miarodajnymi czynnikami angielskimi i francuskimi prowadziła w Londynie rokowania w sprawie pożyczki dla Czecho-Słowacji, powróciła w tych dniach do Pragi. Przebieg rokowań nie dał żadnych pozytywnych rezultatów. Po uzyskaniu in-

strukcji od rządu praskiego delegacja ma ew. powrócić do Londynu.

W związku z tą wiadomością w tutejszych kołach finansowych liczą się z tym, że wobec postępującej utraty niezależności gospodarczej przez Czecho-Słowację, londyńska City uważa los dalszych 20 milionów szterlingów za przesadzony.

## Antybolszewicki blok państw w Azji

TOKIO. Minister Spraw Zagranicznych Arita na konferencji prasowej, w której wzięli udział dziennikarze zagraniczni, oświadczył, że ścisła współpraca pomiędzy Japonią, Chinami i Mandzurią jest koniecznością, wynikającą z potrzeby obrony

przeć komunizm oraz ochrony cywilizacji i kultury wschodu.

Minister dodał, że w dziedzinie gospodarczej współpraca ta nie powinna wpłynąć na zmniejszenie się obrotów handlowych pomiędzy grupą trzech krajów a innymi państwami.

Król zapowiedzieć miał m. in. premierowi angielskiemu i ministrowi Kolonij W. Brytanii, że rząd rumuński złoży w drodze dyplomatycznej w najbliższym już czasie zasadniczy plan działania w sprawie emigracji, który miałby na celu zwołanie konferencji międzypaństwowej.

Po powrocie z Londynu do Bukaresztu min. Comnen został istotnie upoważniony przez radę ministrów do opracowania takiego memoriału i naradzał się w tej sprawie z wieloma specjalistami, a nawet z przedstawicielami organizacji żydowskich.

Jak słychać ze strony osób, zbliżonych do rumuńskiego Ministerstwa Spr. Zagr.,

Rumunia liczy w tej sprawie na współdziałanie dyplomacji polskiej, która stawiała zawsze sprawę emigracji żydowskiej w realnej płaszczyźnie, odrzucając wszelkie demagogiczne w tej sprawie posunięcia czy półśrodki.

W każdym razie Rumunia pragnie, aby kierownicze sfery zagraniczne wiedziały, że uruchomienie rzeczywistej emigracji żydowskiej leży przede wszystkim w interesie samych Żydów, których uprzywilejowanego w kraju stanowiska rząd królewski nie będzie mógł dłużej bronić wbrew całemu własnemu społeczeństwu. Wymienia się już dziś konkretne żądanie emigracji, około 30.000 Żydów rocznie.

## Fala mrozów

## ogarnęła całą Europę

PARYŻ. Od soboty wieczorem cała Francja nawiedzona została przez falę mrozów. W nocy z soboty na niedzielę, po raz pierwszy w tym roku, zanotowano w Paryżu —7 st. W Strasburgu temperatura doszła w nocy do —15 st. Także na południu Francji, w Bordeaux i Marsylii, gdzie nawet w zimie panuje ciepło, temperatura spadła niemal do 0.

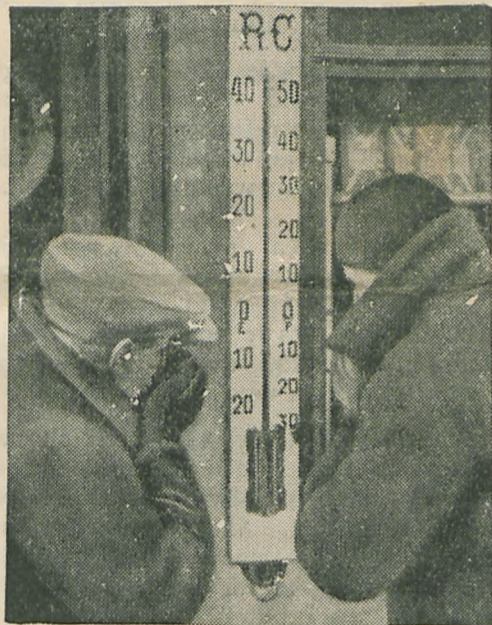
MEDIOLAN. Również w północnych Włoszech zapanowała zima. W niedzielę temperatura wynosiła w Udine 5 st. C. poniżej zera, w Tavis —7 st. C., a w dolinach alpejskich Friulu nawet —15 st. C. W Trieście w ciągu 24 godzin nastąpiło obniżenie temperatury o 20 st. C., a w poniedziałek rano termometr wskazywał —5 st. C.

WIEDEŃ. Wiedeń oraz całą Austrię nawiedziły wielkie mrozy, dochodzące w dolinach alpejskich do —15 st., co w klimacie austriackim należy o tej porze do rzadkich zjawisk.

BERLIN. W ciągu niedzieli temperatura uległa ponownemu obniżeniu. W poniedziałek notowano w centrum stolicy 12 st. C. poniżej 0, a w dzielnicach podmiejskich nawet —17 st. C.

Na Bałtyku 40 kutrów rybackich zostało uwięzionych w lodzie. Wyplłynęły one jeszcze w nocy na niedzielę z Zatoki Kurońskiej na połów, nie licząc się z tak gwałtownym pogorszeniem warunków lodowych. Wszelka żegluga została przerwana.

MOSKWA. W niedzielę w godzinach rannych termometry w Moskwie wskazywały —48 st. W ciągu dnia zanotowano 97 wypadków ciężkich obrażeń, wywołanych odmrożeniem ciała.



Temperatura spada coraz więcej. (M. Zander)

## Strumienie melassy zalały ulice Zeebrugge

BRUKSELA. Rano w porcie Zeebrugge pękł olbrzymi zbiornik, zawierający 4.200 ton płynnej melassy. Spiętrzone fale cieczy rozlały się błyskawicznie, wywracając drugi zbiornik melassy o zawartości 2.200 ton oraz zbiornik, zawierający 550 ton kreozotu. Fale połączonych płynów zwaliły następnie mur instalacji koksowych oraz kilka wagonów z koksem. Zachodzi obawa, iż miasto zostanie pozbawione dopływu gazu.

Wypadek nastąpił — jak się zdaje — skutkiem gwałtownego spadku temperatury, która spowodowała skurczenie się zbiorników przy jednoczesnym zachowaniu objętości ich zawartości. Wyrządzone szkody wynoszą kilkanaście milionów franków.

## Wielki pożar w Berlinie

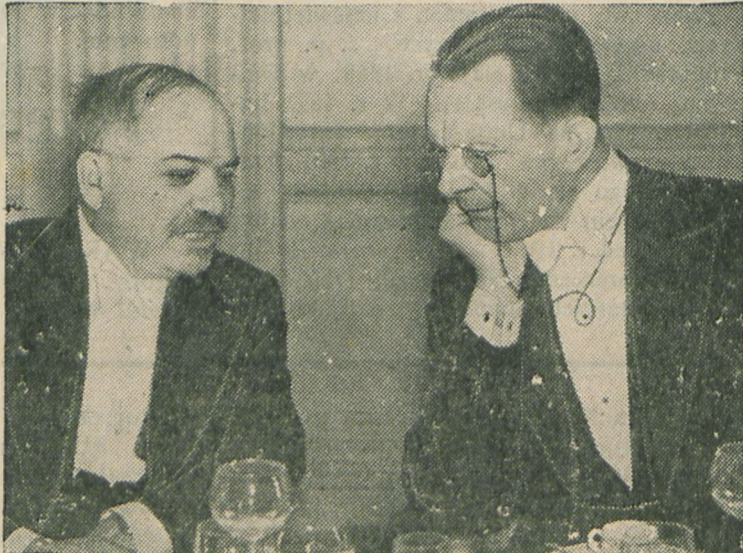
BERLIN. Wielki pożar wybuchł onegdaj z niewiadomych przyczyn w dzielnicy Berlina Tempelhof. Pastwą płomieni padła wielka fabryka i skład chemikaliów oraz wszystkie należące do niej zabudowania.

Akcję straży pożarnej utrudniał mróz. Generalny inspektor straży pożarnej zarządził alarm 8 stopnia, w wyniku czego pożar gaszono specjalnymi chemikaliami. Po 2 i pół godzinie intensywnej akcji wielu kolumn berlińskiej straży pożarnej udało się pożar zlokalizować, ratując przyległe budynki.



## Min. Świętosławski w krajach bałtyckich

Minister W. R. i O. P. prof. W. Świętosławski udał się ostatnio w podróż do krajów bałtyckich. Na zdjęciu: moment powitania ministra w stolicy Finlandii, w Helsinkach. Od prawej: minister Oświaty Finlandii Hannula, poseł R. P. w Helsinkach min. Sokolnicki, min. Świętosławski oraz radca Ministerstwa W. R. i O. P. Zdrojewski.



## Na bankiecie prasy zagranicznej w Londynie

Z okazji 50-lecia istnienia Związku Prasy Zagranicznej w Londynie odbył się wielki bankiet, na którym premier Chamberlain wygłosił swe znamienne przemówienie o stosunkach W. Brytanii z innymi państwami. Na zdjęciu dwaj uczestnicy bankietu: ambasador R. P. hr. Raczyński (na prawo) w rozmowie z ambasadorem sowieckim Majskim. (M. PAT, 2)

## Jaka będzie pogoda?

(Według instytutu meteorologicznego Rzeszy we Wrocławiu)

Pogoda na środę, 21 bm.: Orzeźwiająca wiatry wschodnie, przeważnie pochmurno, opady śnieżne, silny mróz.

W ciągu najbliższych dni dalsze opady śnieżne, przy czym mróz ulegnie złagodzeniu.

# KRONIKA LOKALNA

## Syberyjskie mrozy na Pograniczu

ZŁOTÓW. Na skutek ostrych mrozów, panujących w Rosji, gdzie temperatura spadła do — 40 stopni, fala zimna nawiedziła Polskę, Niemcy, Francję i inne kraje. Na Pograniczu notowano ostatnio do 20 stopni poniżej zera.

Meteorolodzy twierdzą, że mrozy potrwać jeszcze do świąt Bożego Narodzenia.

Dla ułatwienia Czytelnikom naszym zamówień na „Kalendarze Spółdzielcze“ na rok 1939 oraz nadesłania należytości, dołączamy do dzisiejszego wydania gazety kartę płatniczą. Po wpływie pieniędzy kalendarz natychmiast wysyłamy.

Przypominamy, że cena kalendarza wynosi 50 fen. Do ceny tej dochodzą koszty przesyłki pocztowej: przy 1 egz. 30 fen., przy 2—7 egz. 40 fen., od 8 egz. począwszy portorium jak przy paczkach.

Treść Kalendarza Spółdzielczego na rok 1939 jest tak bogata i interesująca, że jest on lepszy od wszelkich kalendarzy z lat poprzednich. Winien się on znaleźć w każdym domu polskim.

Prosimy na karcie płatniczej czytelnika podawać dokładny adres.

Wydawnictwo Nowin.

dzenia, po czym na skutek licznych opadów śnieżnych nastąpi zelźnienie.

## Dziw natury

BUNTOWO, pow. złot. Prawdziwy cud przyrody spotykamy w dniu 13-go bm. w pewnym ogrodzie przy szkole. Oto rosą sobie tam kwiaty różnych odmian i ślicznie kwitną. Wygląda to tak, jakoby poprostu drwiły sobie już w tym czasie będących przymrozków i silnych wiatrów północnych.

## Cmentarz przedhistoryczny na Kaszubach

KARTUZY. Wielkie wykopalisko historyczne w Kamienicy Królewskiej pod Kartuzami na Kaszubach w postaci cmentarza przedhistorycznego, zawierającego 20 grobów skrzynkowych zostało wyeksploatowane i przewiezione do Gdyni. Wykopalisko zawierało 10 doskonale zachowanych urn i wielką ilość naczyń grobowych oraz ozdób kobiecych. Wiek cmentarza przedhistorycznego określono na 500 lat przed Nar. Chrystusa.

## Carbonia — nowe miasto włoskie

RZYM. Mussolini dokonał inauguracji Carbonii, nowego osiedla węglowego na Sardynii, zbudowanego w ramach programu samowystarczalności gospodarczej. Po uroczystości inauguracyjnej Mussolini wygłosił z wieży liktorskiej do ludności miejscowej mowę, w której stwierdził, że nowa gmina węglowa, posiadając w herbie latarkę górniczą, stanie się po wsze czasy świadectwem wielkich zdolności organizacyjnych i realizacyjnych Włoch faszystowskich. Przypomniał następnie, że przed

# Z życia PR-u w Błękwidzie

BLEKWID. Dnia 15 grudnia 1938 r. zebrali się rodacy na posłuchanie referatu o karmieniu drobiu w porze zimowej. Prelegent udowodnił, że kury, mające dość regularnie produkować jajka zimą, muszą nie tylko otrzymywać należną im ilość w paszy białka, mączki, tłuszczu i części mineralnych, ale ponad to trzeba zatroszczyć się o odpowiednią rasę na dane warunki.

Dalej — mówił prelegent — musimy dbać o czystość i odpowiednią temperaturę w kurnikach. Dowiedzieliśmy się też, że drób musi mieć czystą odstłą wodę do picia, a w celu zapobieżenia chorobom drobiowym, do wody dodać nieco „Metillenblau“ — do nabycia w drogeriach.

Dobrze będzie, jeżeli już — jak wywody wykazały — nie słodkie mleko drobiu zadawać, to bardzo dobrze działa na nieśność kur mleko odtłuszczone lub też zsiadłe, jak i mączki mięsne i rybie.

Ważne też jest odżywiać drób codziennie regularnie to zn. o jednej i tej samej godzinie — rano, w południe i wieczór. Wieczorem, jak się dowiadujemy, nie trzeba zadawać kurom ziemniaków, a raczej mieszanki różnych ziarn, które żołądek w ciągu długiej nocy doskonale wytrawi.

Po tych pouczających wywodach zakończono zebranie pozdrowieniem „Cześć rolnictwu!“

## Zebranie rolnicze w Buntowie i Sławianowie

Na życzenie wymienionych gmin, zorganizowała miejscowa ludność dnia 13-go bm. zebranie rolnicze. Zaproszony mówca z Wydziału Rolnego przy Zw. Pol. w Złotowie, wygłosił aktualny referat na temat „Czerpmy podstawową wiedzę z książek rolniczych oraz o organizacji zwierząt domowych i planowym zakładaniu doświadczeń rolniczo-przyrodniczych.

Powyższe tematy zostały przez zgromadzonych z prawdziwym zadowoleniem wysłuchane dla tego, iż były one zarówno pouczające jak też i interesujące..

Obecni w dyskusji wypowiadali się niejednokrotnie, i to w przyjaznej atmosferze o swoich dodatnich i ujemnych skutkach gospodarowania. Otóż

jak się wyrazili, że wiele spraw w kierunku hodowlanym jak też roślinnym traktuje się na „mniej więcej“, to jest bez głębszego zastanawiania się planowego nad stratami ponoszonymi częstokroć przez wadliwe odżywianie inwentarza, lekceważeniem kalkulacji, prawidłowym nawożeniem nawozami roślin uprawnych, niedbale konserwującym się gnojem naturalnym i gnojówką, przez co oczywiście duże straty nasz rolnik ponosi na wartościach powyższych produktów.

Po wyczerpaniu dyskusji uchwalilo zgromadzenie na styczeń 1939 r. zebranie, na które zaproszono zarazem naszego szanownego prelegenta z wykładem o sposobach wychowu i żywienia świń. Obecny.

## ZE ŚWIATA

### Pierwszy po 400 latach biskup Danii

KOPENHAGA. Ojciec św., Pius XI mianował opata Suhra biskupem Danii. Będzie to pierwszy biskup katolicki w Danii od wprowadzenia reformacji w XVI wieku.

### Zmarł „ojciec“ Eskimosów

KOPENHAGA. Jens Daugard-Jensen, dyrektor grenlandzkiej rady administracyjnej, zmarł na zapalenie płuc w wieku 67 lat. Zarządzał on wielką kolonią duńską (Grenlandia) przez 25 lat i znany był jako „ojciec“ Eskimosów, gdyż bronił ich przed wyzyskiem.

### 11.000 kur zginęło podczas pożaru

MILWAUKEE (USA). Dwa trzypiętrowe kurniki spłonęły na tutejszej farmie drobiu. Przeszło 11.000 kur spaliło się. Czwarty budynek zdolano uratować. Szkoda wynosi kilkadziesiąt tysięcy dolarów. Przyczyny wybuchu pożaru dotąd ustalić nie zdołano.

### Zemsta dżokeja

PARYŻ. Kierownik stajni Pellister w Auteil zdziwił się, znalazłszy w boksie, gdzie stał zwykły najlepszy koń wyścigowy tej stajni i pupil trenera, ogier „Couronne“, zebrał w piękne regularnie pociągnięte czarno-białe pasy. Rychło jednak przekonał się o tym, że zebrał tą był właśnie pupil stajni. Dalsze dochodzenia wykazały, że klasowego konia „zrobił na zebra“ zwolniony przed kilku

dniami dżokej tej stajni, który w ten sposób zemścił się za swoje zwolnienie.

### Spadł pod koła wozu i zabił się

OPOLE. Pomiędzy Szczepanowicami i Wójtowawsią spłoszyły się konie furmanki, na której poza woźnicą znajdował się niejaki Michał Baron z Winowa. Gdy woźnica zeskokczył z wozu, unikając niechybnej śmierci, Baron spadł pod koła, odnosząc tak ciężkie obrażenia, że zmarł krótko po przewiezieniu go do szpitala. Wóz uległ rozbiciu.

### Lokomotywa zmiażdżyła konduktora

KĘDZIERZYN. Na dworcu kolejowym w Kędzierzynie zaszedł w sobotę godny pożałowania wypadek. Mianowicie w czasie służby konduktor R. Salwiczek z Kędzierzyna pochwycony został przez lokomotywę, manewrującą na bocznym torze i zabit na miejscu.

### Koła pociągu odcięły mu ramię

OPOLE. W wczesnych godzinach rannych ubiegłego poniedziałku znaleziono na torze kolejowym w stanie ciężkich obrażeń adwokata A. Kaschnego z Raciborza. Dochodzenia wykazały, że Kaschny najechany został przez pociąg pośpieszny, kursujący pomiędzy Wrocławiem i Bogumią. Obok licznych obrażeń, koła pociągu odcięły nieszczęśliwemu lewe ramię, wobec czego na skutek upływu krwi walczył w szpitalu ze śmiercią.

### Podrobił bilet kolejowy i „zarobił“ 3 miesiące więzienia

RACIBÓRZ. Mieszkaniec Krzanowic, 19-letni H. Szendzielorz, który przebywa na robotach w Bielefeld, chcąc przedłużyć sobie urlop o jeden dzień, zmienił na bilecie kolejowym datę z 30 VII na 31 VII, za co wytoczono mu postępowanie karne o sfalszowanie biletu. W wyniku rozprawy przed sądem ławniczym w Raciborzu, młodociany robotnik skazany został mimo dotychczasowego nienaganego trybu życia na 3 miesiące więzienia.

### Niemowlę udusiło się w łóżku

BYTOM. W nocy na sobotę matka 2-miesięcznego dziecka położyła niemowlę do kosza na bieliznę, nakrywając twarz dziecka wełnianą chustą. Dziecko pozbawione dopływu powietrza udusiło się.

# Tylko do 23 bm.



przyjmuje listowy zamówienia na przedpłatę

Głos Pogranicza i Kaszub

na miesiąc

styczeń

Prosimy pamiętać o wczesnym odnowieniu przedpłaty

## Odkrycie bogatych pokładów miedzi na Podolu

WARSZAWA. Cenne rudy miedzi odkryto ostatnio na Podolu w okolicach Zaleszczyk i Horodenki.

Na rudy miedzi natrafili badający ten teren wysłannicy Państw. Instytutu Geologicznego, stwierdzając ich istnienie koło Uscieczka Iwana Złotego i Horodnicy.

Grubość żył miedzionośnych przekracza niekiedy 50 cm.

Zawartość miedzi w rudzie w wielu punktach przekracza 5 proc., co uważać należy za odsetek bardzo wysoki. Kopalnie w Stanach Zjednoczonych i w Afryce dostarczają rud o zawartości 1 proc.

Ze względu na doniosłość odkrycia, Państwowy Instytut Geologiczny postanowił nie przerywać poszukiwań i prowadzić je w miarę możliwości nawet zimą.

Na wieść o odkryciu rud miedzianych „Wspólnota Interesów“ zadeklarowała gotowość przystąpienia do zakrojonych na szeroką skalę poszukiwań i podjęcia kosztownych wierceń.

Dla zabezpieczenia terenów zgłoszono już w Urzędzie Górniczym siedem odkrywek i wystąpiono o nadania górnicze, t. zn. o zezwolenie na ewentualną eksploatację.

## Brody w muzeum

LONDYN. Brody nie bylejakie, bo asa angielskiego wywiadu policyjnego Dollinga, który zginął ostatnio wskutek ran, odniesionych w wypadku samochodowym. Dolling znany był w kołach policyjnych pod przydomkiem człowieka o 24 brodach. Jego sztuka charakteryzacji była wprost niezrównana. Kiedyś przebrał się za włóczęgę, by w dzielnicy mętów społecznych w Londynie wytropić jednego ze złoczyńców. Traf chciał, że tego wieczoru w dzielnicy tej odbywała się oblawa. Dolling został zatrzymany przez policję i razem z 30 innymi podejrzanymi typami odesłany do komisariatu. Najciekawszym było, że komendant komisariatu, osobisty przyjaciel Dollinga, nie poznał dedektywa w jego przebraniu. Po zgłoszeniu detektywa jego przybory charakterystyczne, między innymi owe sławne 24 brody, mają być przekazane muzeum kryminologicznemu w Londynie.

## Niemoty od pół roku

LONDYN. Pewien adwokat londyński zaprzysiągł sobie, że tak długo nie będzie się mył, dopóki nie przeprowadzi w toczącym się procesie dowodu niewinności swego klienta. Jako dżentelmen, adwokat nie chciał złamać raz powziętego postanowienia nawet wówczas, gdy jasnym się stało, że proces pociągnięty kilka miesięcy. Istotnie przewód sądowy, wszczęty w pierwszych dniach czerwca, zakończył się 6 grudnia wyrokiem uniewinniającym klienta, bronionego przez adwokata. Prosto z sali sądowej adwokat pobiegł do łaźni, nie odpowiadając nawet na gratulacje kolegów.

## Ubezpieczenie zegarków

GENEWA. Jedna z wielkich szwajcarskich fabryk zegarków wprowadziła niespotykaną dotąd zasadę ubezpieczenia sprzedawanych zegarków. Każdy zegarek, wychodzący z fabryki, ubezpieczony jest w londyńskim Lloydzie od zaginięcia, kradzieży, względnie od uszkodzenia, które nie dało by się naprawić. Koszt ubezpieczenia wynosi 2 procent ceny zegarka, przy czym można nabyć zegarek na raty.

## Koncert Paderewskiego w Lozannie

BERN. W piątek w Lozannie odbył się w Katedrze koncert Ignacego Paderewskiego na dochód sali jego imienia. Bardzo liczna publiczność zgotowała znakomitemu artyście polskiemu serdeczną owację.

## Kula w ciele przez 24 lata

PELPLIN. Leon Gardzielewski, jako żołnierz armii niemieckiej ranny został w jesieni 1914 r. w słynnej bitwie pod Tannenbergiem. Rana zagoiła się, lecz kula pozostała w ciele, w lewym podudziu, w pobliżu kości. G. postanowił pozbyć się kuli i zdecydował się na operację, której pomyślnie dokonał miejscowy lekarz.

Wyjęta po 24 latach z ciała kula była zupełnie czarna, jakby pokryta czarnym lakierem.

## Kradną masowo wózki dziecięce

LONDYN. W jednej z miejscowości angielskiej, mianowicie w Rexley, policja tamtejsza miała nieladajaki kłopot. Przez dłuższy czas nieznanymi sprawcy kradli masowo wózki dziecięce, pozostawione bodaj na chwilę bez opieki w ogrodach, parkach, na ulicach. Dopiero wprowadzenie specjalnej policji żeńskiej, która roztoczyła opiekę nad wózkami dziecięcymi, zapobiegło tym masowym kradzieżom.

## „Zimny wyrok“

BERKELEY (Kalifornia). Przed sądem stał tu niejaki Gustav Bernd, tęg robotnik z odlewni żelaza, oskarżony o to, iż swojej żonie Charlocie wylał na kark dwa dzbanki zimnej wody. Sędzia policyjny Oliver Youngs, ukarał Bernd'a taką samą karą, jaką on potraktował swoją żonę, polecając wykonanie wyroku woźnemu sądowemu.

Na polecenie sędziego woźny sądowy wlał dzbanek lodowo zimnej wody za kark oskarżonemu. Widzowie przypatrywali się z przyjemnością, jak oskarżony szczerkał zębami. Następnie woźny poszedł po drugi dzbanek wody, tak samo zimnej i wlał za kołnierz oskarżonemu ponownie wodę, która ściekla mu po żebrach i biodrach.

## „Postrach Dobrudzy“ aresztowany

Po gwałtownej strzelaninie między oddziałem żandarmerii a bandą przestępców, w pobliżu miejscowości Bazardie w Dobrudzy, zdołano ująć całą bandę. Zbrodniarze zabarykadowali się i skapitulowali dopiero wówczas, gdy zabrakło im amunicji. Niektórzy z członków bandy odnieśli w czasie strzelaniny ciężkie rany. Na czele bandy stał osławiony bandyta Blajcu Carageorgew, zwany powszechnie „postrachem Dobrudzy“.

## Oswojone delfiny

Na wybrzeżu Dalmacji delfiny żyją w takiej przyjaźni z rybakami, że udają się z nimi na połow i nawet pomagają im w wyszukiwaniu ławic ryb. Nigdy nie wyciągają ryb z sieci, gdyż wiedzą dobrze, że i tak nie miną ich znaczne kąski, które rybacy podają im na końcu kija. W szczególności dwa delfiny cieszą się sympatią miejscowej ludności, która nadała im imiona: Simeon i Sordone.

## Tajemnica zapachu jabłka

Niektórzy pisarze — wśród nie jeden z największych poetów niemieckich Schiller — twierdzili, że zapach jabłka nadaje jasności i przejrzystości ich myślom, ułatwia im pracę pisarską. Schiller np. trzymał stale jabłka w szufladzie swego biurka i wąchał je, gdy czuł się bardzo zmęczony.

Przed niespełna rokiem uczony botanik wiedeński H. Molisch opublikował ciekawą spostrzeżenia o wpływie zapachu jabłek na inne organizmy roślinne i zwierzęce. Na jedne działał podniecająco i ożywczo, na inne szkodliwie.

Najbardziej jednak interesujące do-

## Młoda para rabusiów uprawiała rozbój na szosach

NORYMBERGIA. W piątek o północy stracono w Norymberdze 24-letniego Willego Hellera, skazanego dwukrotnie na śmierć za napad rabunkowy na szosie samochodowej i usiłowane zabójstwo.

Heller wspólnie z 21-letnią Anną Muendl napadł w zamiarze rabunko-

wym na szofera taksówki Weidnera z Norymbergii i postrzelił go ciężko w głowę, a w pościgu postrzelił dwóch policjantów w ręce.

Skazaną wraz z nim na śmierć Annę Muendl, Kanclerz Rzeszy ulaskawił ze względu na stwierdzoną u niej ciężką i zamienił jej karę śmierci na dożywotnie więzienie.

## Męczennicy krain polarnych

W listopadzie br. minęło 25 lat od chwili zamordowania dwóch młodych misjonarzy przez Eskimosów. Ofiarami nienawiści czarowników eskimoskich byli 32-letni o. Rouvière i 27-letni o. Le Roux, obaj ze Zgrom. OO. Oblatów.

Podczas dochodzeń policji, Eskimosi nie wyjawili przyczyny zamordowania misjonarzy i wszystko zdawało się wskazywać na to, że świat nigdy się nie dowie o przyczynach morderstwa. Dopiero po nawróceniu Eskimosom otworzyły się usta: Śmierć misjonarzy została zadekretowana na posiedzeniu czaro-

wników pod przewodnictwem arcykapłana „Złych Duchów“, nazwiskiem Kormik. Biali musieli ponieść śmierć, ponieważ głosili nową wiarę, potępiali starodawne praktyki i zakazywali czynów nieobyczajnych. Zresztą biali przez czytanie swoich ksiąg czarodziejskich — zapewne brewiarza — sprowadzili głód na Eskimosów.

Jednemu z czarowników zlecono wykonanie wyroku. Po dokonaniu zabójstwa, czarownik spożył wątrobę swoich ofiar, wykonując tym samym akt rytualny, nakazany ceremon. czarowników.

## Stalina strzegą dzicy górale z Kaukazu

RYGA. Przejedni z Moskwy opowiadają, że nowy szef GPU Baria zajął się w pierwszym rzędzie reorganizacją osobistej ochrony Stalina. Na pełniącego dotychczas służbę wartowniczą na Kremlu został sprowadzony z Kaukazu oddział górali, ludzi na wpół dzikich, nie rozumiejących po rosyjsku, którzy ślepo wykonują każdy rozkaz Berii.

We wszystkich lokalach pałaców kremlńskich urządziła się najrozmaitsze sygnały świetlne i dźwiękowe, tak że

najmniejszy szum, najślabszy okrzyk, wydany w najdalszym pokoju, może być usłyszany w głównej wartowni z tym, że sygnał pokazuje, gdzie krzyknięto.

W niektórych pokojach urządzone są niewidzialne przegródki stalowe, które wysuwają się za naciśnięciem guzika elektrycznego. Wszyscy wchodzący do dyktatora będą przechodzili przez ciemny korytarz i poddawani tam działaniu promieni rentgenowskich. Wyjazdy Stalina do letniej rezydencji Gorki mają być skasowane.

## Pismo żebraków i dziennik optymistów

PARYŻ. W Paryżu ukazuje się regularnie „oficjalny“ organ prasowy żebraków p. t. „Journal des Mendigots“. Redaktorem tego pisma jest b. rejent, którego pijaństwo doprowadziło do zupełnej ruiny i z kolei do fachu żebrackiego.

Na łamach pisma omawiane są sprawy „fachowe“, żebrackie, w dziale ogłoszeń zaś figurują najdziwniejsze często oferty. Ponieważ żebracy tworzą w Paryżu dużą, dobrze zorganizowaną grupą, prawie cech, przeto pismo ich ma zapewniony zbyt.

W Budapeszcie znów, dla odmiany, wychodzi pismo optymistów, które redagowane jest tak, aby czytelnikowi oszczędzić przykrych wrażeń i zmartwień. Nie ma tam więc np. rubryki wypadków, zabójstw, kradzieży itd., pomija się milczeniem kryzysy gospodarcze, polityczne, społeczne.

Założyciele pisma wzorowali się na słynnym dzienniku, który wydawano w jednym egzemplarzu dla Rockefellera. Aby starszka nie martwić, układano pismo tak, iż wszystko, co się na tym świecie działo, działo się dobrze, sprawiedliwie, ku zadowoleniu wszystkich.

## Rzeczywiste życie dr. Fausta

Znany bohater dramatu Goethego zdobył ogromną popularność. Miłośnicy starych szpargałów dotychczas siłą się na ustalanie jego życiorysu. Według ostatniej wersji, urodził się Faust w Württembergii w końcu XV wieku, jako syn zamożnego doktora medycyny.

Za młodu studiował z zapalem, szczególnie na uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, który słynął wówczas, jako pierworzędne źródło wiedzy. Faust poświęcił się głównie białej i czarnej magii, które obejmowały kamień filozoficzny, eliksir życia i alchemię, mającą na celu sztuczną fabrykację złota.

Posiadłszy tak rzadkie tajniki mądrości, obrał sobie Faust karierę wieczystego studenta, która polegała na tym, że jeździł z miasta do miasta, popisując się niesamowitymi sztuczkami i wykonywując przeróżne „cuda“. Powodziło mu się niemal wszędzie

dobrze, z wyjątkiem Wenecji, gdzie miał zupełnie wolno opuścić się na skrzydłach z wieży, ale spadł nieszczęśliwie i o mało karku nie skręcił.

Nie wpłynęło to jednak na zmianę trybu życia.

W 1507 roku wykladał w Erfurcie dla licznych słuchaczy „Iliadę“ i „Odyseę“, twierdząc, że znał osobiście bohaterów Homera, których — niby przez siebie wskrzeszonych — demonstrował przed studentami.

Uchodził częściowo za szarlatana, częściowo za czarnoksiężnika. Jeździł na tresowanym koniu i posiadał niezwykle mądrego psa, z którym wykonywał liczne sztuki. W wieku, gdy setki, a może nawet tysiące „czarownic“ palono na stosie, jest rzeczą niepojętą, że tak długo uchodził przed pościgiem policji, która zawsze przybywała za późno.

Jednakże w r. 1537 (lub nieco później) hotel, w którym zamieszkiwał, został zniszczony przez uzbrojonych knechtów. Po wyłamaniu drzwi, weszli z impetem do sypialni Fausta, ale jakież było ich zdumienie, gdy zamiast sędziwego starca, znaleźli dwudziestoletniego młodziana.

Ten im wyjaśnił, że jest poszukiwanym Faustem, ale odmłodzonym przez szatana, któremu musiał za to zapisać duszę. Przedstawiciele władzy uwierzyli temu i nie śmieli nawet zaarrestować domniemanego młodego Fausta.

Tymczasem faktyczny czarownik po cichu się ulotnił i grasował jeszcze dość długie lata, póki wreszcie zamiast policji, nie zjawił się tam władca piekieł i nie zabral z sobą pupila do Hadesu.



## Wyniki bokserów zawodowych zagranicą

TULUZA. W Tuluzie odbył się mecz bokserki zawodowców o tytuł mistrza Francji i w wadze ciężkiej. Tytuł zdobyty został przez de Meglio, który w 25 sekundzie zwyciężył obrońcę tytułu Rutza przez dyskwalifikację tego ostatniego za cios zbyt niski.

NOWY JORK. W Nowym Jorku odbył się mecz bokserki zawodowców w wadze ciężkiej pomiędzy mistrzem brytyjskim Tommy Farrem a młodym kalifornijczykiem Lou Nova. Zwyciężył wysoko na punkty Nova w 15 rundach.

Zwycięzca przed 8 tygodniami pokonał Finna Baerlunda i obecnie uchodzi za nową gwiazdę zawodowego boks amerykańskiego. Po zwycięstwie nad Farrem uważany jest na obok Maxa Baera za najpoważniejszego kandydata do walki z Joe Louisem o tytuł mistrza świata w wadze ciężkiej.

HELSINKI. W lutym 1939 r. w Zurychu i Bazylei odbędą się mistrzostwa Europy i świata w hokeju lodowym. Ostatnio udział swój zgłosiła Finlandia. Dawniej już zgłoszone zostały reprezentacje: Anglia, Francja, Szwecja, Belgia, Węgry i Polska.

## PROGRAM RADJOWY

### Czwartek OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń poranna. 6,35 Gimnastyka. 6,50 Płyty. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Płyty. 8,00 Aud. dla szkół. 11,00 Poranek muz. dla szkół. 11,25 Płyty. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Aud. południowa. 15,00 „Wigilia w różnych krajach“. 15,15 Kłopoty i rady. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiad. gospodarcze. 16,20 Folklor różnych narodów 17,05 Odczyt. 17,20 Utw. fortep. 18,00 Na świątecznym urlopie. 18,30 Życiorisy instrumentów. 19,00 Koncert rozrywk. 20,35 Aud. informacyjne. 21,00 „Pochodnie wieków“. 21,30 Utw. chóralne kompozyt. polskich. 21,45 „Na przyjęście Pana“. 22,00 Płyty 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Wiad. dziennika wiecz. 23,05 Koncert kameralny.

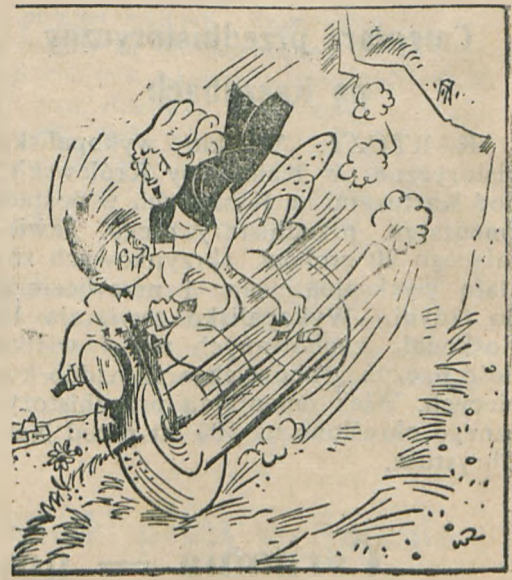
### KATOWICE

5,30 „Dzień dobry“. 6,30 Program na dziś. 11,25 Płyty. 14,00 Muzyka obiadowa. 14,20 Pogad. 14,50 Chwilka społeczna. 14,55 Wiad. bież. i giełda. 18,00 Porady radiotechniczne. 18,10 Z albumu speakera. 18,25 Wiad. sport. 21,30 Utw. chóralne kompozyt. polskich. 22,00 Rozmowę ze słuchaczem. 22,10 Przy kominku. 23,05 Zakończenie programu.

### WROCLAW

5,30 Płyty. 6,00 Gimn. 6,30 Lipsk. 8,00 Wiad. 8,30 Królewiec. 9,00 Królewiec. 9,30 Wiad. 10,00 Pieśni lud. 11,30 Wiad. 11,45 Pogad. 12,00 Koncert rozrywk. 14,00 Płyty. 16,00 Deutschlands. 18,00 Wśród książek. 18,25 Płyty. 18,55 Program na dz. nast. 19,00 Wes. opowiad. i muzyka z płyt. 20,00 Wiad. 20,10 Koncert symfoniczny. 21,00 D. c. koncertu 22,00 Wiad. 22,15 Aktualia. 22,35 Sztuttgart. 23,00 Sztuttgart.

## NASZ HUMOR



— Nie tak dziko, nigdy przedtem nie siedziałam na motocyklu.

— Ja także nie, panno Marysio!

(M. Deike)

Redaktor naczelny Jan Langowski

Odpowiedz. za cały tekst redakcyjny, wybór matryc i kliszy: Jan Langowski, Opole; za ogłoszenia: Maksymilian Lyrek, Biadacz. — Nakł. XI. 1938: 507 — Chwilowo obowiązujący cennik ogłoszeń nr. 3.